

Protokół nr XIX

z obrad XIX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Michałowice odbytej w dniu 9 lutego 2026 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Regułach przy ul. Aleja Powstańców Warszawy 1.

Stan rady - 15 radnych, w sesji uczestniczyło 12 radnych

Ad pkt 1

Przewodniczący Pan Jarosław Hirny-Budka powitał wszystkich obecnych, dokonał otwarcia posiedzenia XIX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Michałowice i poprosił radnych o dokonanie sprawdzenia obecności poprzez uruchomienie głosowania.

Obecnych: 11

Nieobecnych: 4

Wyniki imienne:

Obecni: Elżbieta Biczuk, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Adriana Król-Popiel, Agnieszka Paradowska, Bartłomiej Podleś, Paweł Rajski, Beata Rycerska

Nieobecni: Dorota Bagińska, Joanna Kowalczyk, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk

Pan Jarosław Hirny-Budka oświadczył, że na sali znajduje się 11 radnych w związku z czym prace mogą być kontynuowane. Przypomniał o możliwości zapoznania się z projektem porządku obrad (rozesłane radnym zaproszenia, E-sesja, BIP).

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad XIX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Michałowice.

Za - 11

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

Brak głosu - 0

Nieobecni - 4

Wyniki imienne:

Za (11) Elżbieta Biczuk, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Adriana Król-Popiel, Agnieszka Paradowska, Bartłomiej Podleś, Paweł Rajski, Beata Rycerska

Przeciw (0)

Wstrzymało się (0)

Brak głosu (0)

Nieobecni (4) Dorota Bagińska, Joanna Kowalczyk, Katarzyna Parzyńska, Maciej Polarczyk

Porządek obrad XIX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Michałowice został przyjęty i przedstawia się następująco:

1. Sprawy porządkowe.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) zmieniającej Uchwałę Nr XVIII/186/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Michałowice na lata 2026-2033,
 - 2) zmieniającej Uchwałę Nr XVIII/187/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na rok 2026.

Ad pkt 2.1

Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały zmieniającej uchwałę Nr XVIII/186/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Michałowice na lata 2026-2033.

Pani Anna Jankowska omówiła projekt uchwały i poszczególne załączniki.

Pan Paweł Rajski wskazując punkt „Budowa Zespołu Przychodni Zdrowia w Regułach” gdzie zdjęte zostało 830 000,00 zł, zapytał jakie były ku temu przesłanki.

Pani Anna Fabisiak poinformowała, że gmina jest w trakcie procedury przetargowej, oferent nie jest wybrany, a najniższa oferta jest na dużo niższą kwotę niż zaplanowana w budżecie.

Pani Iwona Popowicz sprecyzowała, że najniższa oferta opiewa na kwotę 27 991 353,25 zł. Łączne nakłady były w kwocie 33 500 000,00 zł i to pozwala nam na przesunięcie tych środków na zadanie Zielonej Willi.

Pan Paweł Rajski poprosił o konkretną informację odnośnie CIK-u, co jest przyczyną zdjęcia kwoty ponad 8 000 000,00 zł. Zauważył, że w uzasadnieniu jest tylko krótki komunikat o zdjęciu kwoty.

Pani Anna Jankowska wyjaśniła, że została przedstawiona korekta łącznych nakładów finansowych do budżetu na 2026 rok, które zostały zawyżone z tytułu wydatków niewygasających. Natomiast kwota łącznych nakładów w chwili obecnej wynosi ponad 20 mln zł - obejmuje kwotę 700 000,00 zł na realizację tego zadania w 2026 r. i to jest kwota wynikająca z zawartych umów. Zaznaczyła, że po zakończeniu realizacji zadania łączne nakłady być może będą trochę niższe. Przy zatwierdzaniu budżetu na 2026 r. było podnoszone, że łączna kwota nakładów na tym zadaniu jest zawyżona i faktycznie tak było. Teraz wprowadzana jest korekta zmierzająca do urealnienia łącznych nakładów.

Pan Paweł Rajski zastanawiał się, czy w momencie podejmowania uchwały budżetowej wiedza była niepełna, czy wiedza była, a to są zapisy księgowe, które towarzyszyły w ubiegłym roku przy tym temacie.

Pani Anna Jankowska wyjaśniła, że zapis środków na realizację tego zadania na poszczególne lata nie uległ zmianie, tylko sumowanie łącznych nakładów. Zadanie jest zapisane od 2019 r. i w poszczególnych latach środki były planowane i wykonywane. Jedynie kwota za 2025 r. została podwójnie ujęta, ale tylko w łącznych nakładach finansowych, co nie ma wpływu na planowane środki na tą realizację. Dodała, że taka sytuacja nie powinna się zdarzyć i w związku z tym przedstawiona jest korekta łącznych nakładów, po której będą się zamykać w kwocie 20 732 135,45 zł.

Pan Paweł Rajski poprosił, żeby takie wyjaśnienia były zamieszczane przy zmianach. Następnie zapytał o Zieloną Willę gdzie jest wzrost o ok. 22 %, co wpłynęło na taką decyzję, ile było złożonych ofert.

Pani Anna Fabisiak wyraziła nadzieję, że radni przychylią się do wniosku Pani Wójt i podejmą uchwałę wyrażającą zgodę na zwiększenie tych środków co spowoduje, że nie będzie potrzeby powtarzania postępowania, a to będzie mogło być rozstrzygnięte. Jak wiadomo Willa Zielona jest obiektem wyjątkowym i specyficznym pod ścisłą ochroną konserwatora zabytków, dodatkowo czas na realizację zadania jest dość krótki ze względu na warunki dofinansowania. Wszystkie te czynniki mogły mieć wpływ na cenę. W postępowaniu przetargowym wpłynęła jedna oferta od firmy z którą gmina miała już dobre doświadczenia, chociażby pod względem prac wykonywanych pod nadzorem konserwatora. Podkreśliła, że nie ma żadnej gwarancji na to, że po ogłoszeniu kolejnego przetargu cena będzie niższa.

Pan Paweł Rajski wskazując zadanie „Budowa drogi wraz z infrastrukturą łączącej ul. Parkową w Pęcicach z ul. Gromadzką w Sokołowie oraz ul. Gromadzką w kierunku Ks. M. Woźniaka” zapytał jakiej klasy ma być droga, jaka jest perspektywa wykonania zadania, ponieważ zapis kwoty 760 000,00 zł na 2027 r. jest realistycznym planem, jeżeli WPF jest dokumentem planującym inwestycje.

Pan Andrzej Łuszczynski poinformował, że jest to budowa drogi na odcinku ponad 1 km. Obejmuje wykonanie robót drogowych, odwodnienia, oświetlenia ulic, usunięcia z tym kolizji na skrzyżowaniu ul. Gromadzką z ul. Ks. Woźniaka oraz wykonanie projektów sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Zamierzone jest w okresie 12 miesięcy wykonanie dokumentacji, która określi poziom kosztów i wówczas będzie można zabezpieczyć środki na kolejne lata. Dodał, że w WPF-ie są tylko środki na realizację dokumentacji i są w łącznych nakładach 760 000,00 zł. Środki z 2025 r. w kwocie 200 000,00 zł nie były wykorzystane, więc środki na wykonanie dokumentacji są w kwocie 560 000,00 zł. W przypadku porządkowania WPF-u łączne nakłady zostaną

zmniejszone. Jeśli radni podejmą uchwałę, to na przełomie lutego i marca zostanie podpisana umowa, a w 2027 r. powinna zostać uzyskana decyzja ZRID, na realizację tego zadania.

Pan Paweł Rajski stwierdził, że zapis nie odzwierciedla zarysów finansowych inwestycji na przyszłe lata.

Pan Jarosław Hirny-Budka zapytał, jakie doświadczenie prac w drewnie wykazała firma, która złożyła ofertę w przetargu dot. Zielonej Willi. Dodał, że przyjrzał się pracom wykonanym przez firmę i są wykonywane wyłącznie w kamieniu. Na stronie firmy również nie ma informacji, że zajmują się pracami w drewnie.

Pani Iwona Popowicz poinformowała, że jeśli chodzi o warunki udziału w postępowaniu, gmina wymagała takiego doświadczenia. W tym etapie postępowania wykonawca jeszcze nie składał wykazu robót, ani wykazu osób. Dopiero po zwiększeniu środków, wykonawca będzie wezwany do złożenia takich dokumentów.

Pan Jarosław Hirny-Budka poprosił o przedstawienie jakie dokładnie doświadczenie musiało być wykazane.

Pani Iwona Popowicz poinformowała, że zaraz udzieli informacji.

Pan Jarosław Hirny-Budka zauważył, że w zaproszeniu i uzasadnieniu do projektu uchwały jest informacja, że po analizie rynku stwierdzono, że szansa na otrzymanie lepszej oferty jest niewielka. Zapytał o szczegóły dotyczące analizy, czy informacje zostały sformalizowane chociażby w dokumencie roboczym.

Pani Iwona Popowicz wyjaśniła, że nie chodzi o dokument roboczy tylko o rozeznanie, które polegało na znalezieniu potencjalnych firm. Dodała, że nie było dużego zainteresowania, termin składania ofert też był przesuwany, pytania które wpływały nie były merytoryczne, więc uznano, że powtórzenie postępowania nie zagwarantuje zebrania większej ilości ofert.

Pan Jarosław Hirny-Budka poprosił o odpowiedź na pytanie dot. doświadczenia w pracach drewnianych. Następnie zapytał do kiedy prace muszą być zamknięte zgodnie z warunkami projektu umowy i dofinansowania.

Pani Anna Fabisiak wyjaśniła, że do końca maja b.r. gmina musi uzyskać pozwolenie na użytkowanie. Dodała, że będą podejmowane starania o wydłużenie tego terminu.

Pan Jarosław Hirny-Budka poprosił o przybliżenie harmonogramu, który spowodował, że jest taki niedoczas. Zapytał, dlaczego przetarg nie został rozpisany kilka miesięcy wcześniej.

Pani Anna Fabisiak wyjaśniła, że przede wszystkim wynika to z faktu, że jest to obiekt zabytkowy i należało przygotować obszerną dokumentację np. analizę stanu technicznego, szczegółową dokumentację projektową, która na każdym etapie była uzgadniana z konserwatorem. Dodała, że najdłuższym momentem było oczekiwanie na zalecenia konserwatorskie.

Pani Iwona Popowicz poinformowała, że nie ma informacji dot. doświadczenia w pracach drewnianych. Informacja może zostać przesłana jaki dokładnie warunek był wymagany.

Pani Anna Kamińska zapytała, czy datą oddania do użytkowania jest końcówka maja b.r.

Pani Anna Fabisiak odpowiedziała, że tak.

Pani Anna Kamińska stwierdziła, że debata jest nad fikcją. Jest luty, zanim dojdzie do rozstrzygnięcia, podpisania umowy to może być już marzec. Jej zadaniem wymaganie od radnych, aby za tym zagłosowali to zbyt dużo. Podkreśliła, że na zadanie jest kilka mln złotych, więc zakres prac nie może być mały.

Pan Jarosław Hirny-Budka dodał, że według stron internetowych, które zbierają dane z przetargów dla instytucji publicznych i podają doświadczenie podmiotów, to średnia kwota przetargu firmy, która wygrała w gminie to 700 000,00 zł. Największy wygrany przetarg było na kwotę 3 mln zł. W omawianym przypadku firma podejmuje się działania za ponad 4 mln zł. Dodał, że w jego odczuciu jest to firma, która nie legitymizuje się znaczącym doświadczeniem w pracach drewnianych, chociaż spełniła formalne warunki z przetargu, jednak ewidentnie jest firmą kamieniarską. Możliwe, że jest to największy przetarg w historii firmy, a do tego ma rekordowo krótki termin. Na zakończenie dodał, że nie będzie tego oceniał, ale nie brzmi to dobrze. Następnie zapytał, czy nieuzyskanie pozwolenia na użytkowanie do końca maja oznacza utratę dofinansowania, czy ten termin jest ostateczny i nie ma możliwości wydłużenia go.

Pani Anna Fabisiak wyjaśniła, że w obecnych zapisach umowy taki jest warunek i jeśli tego gmina nie wykona, to faktycznie musi dokonać zwrotu. Dodała, że trwają negocjacje z fundacją i ma nadzieję, że uda się wynegocjować przesunięcie terminu, co by go urealniło. Podkreśliła, że mając świadomość jak wygląda sytuacja - chociażby ze strony radnych - w warunkach do przetargu, nie można było wpisać innej daty.

Pan Bartłomiej Podleś zapytał, czy grant który gmina będzie musiała zwrócić jakoś bilansuje się z tym ile w zasadzie może stracić oraz czy przyspieszony tryb przetargu spowodował tak wysoką cenę.

Pani Iwona Popowicz zauważyła, że kwota nie jest zawyżona w stosunku do szacunku. Oferta jest na kwotę ponad 4 400 000,00 zł, a z kosztorysu inwestorskiego szacowana kwota wynosiła ok. 4 000 000,00 zł.

Następnie przytoczyła zapisy jakie doświadczenie musiał posiadać wykonawca w kolejnym etapie. Dodała, że poza zdolnością techniczną były też wymagania w zakresie dysponowania osobami i wymieniła jakimi.

Pan Jarosław Hirny-Budka stwierdził, że wymóg dotyczył ogólnie pracy przy zabytku w ramach którego była praca przy konstrukcyjnych elewacyjnych czy wykończeniowych elementach drewnianych.

Pan Bartłomiej Podleś stwierdził, że w zasadzie nie otrzymał odpowiedzi na pytanie: ile było ofert?

Pani Anna Fabisiak wyjaśniła, że odpowiedź została już udzielona - wpłynęła jedna oferta, a na pytanie radnego trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć. Gmina otrzymała grant w kwocie 1 mln zł. Być może jeśli termin wykonania byłby dłuższy, byłoby więcej ofert, a ceny byłby mniejsze. Natomiast umowa o dofinansowanie jest zawarta i na ten moment poruszamy się w takich uwarunkowaniach i będzie podejmowane ryzyko, aby z tej umowy się wywiązać.

Pan Bartłomiej Podleś zapytał, na ile gmina oceniała czas trwania takiego remontu i renowacji.

Pani Iwona Popowicz wyjaśniła, że jeżeli chodzi o termin, to od momentu pozyskania budynku zaczęły się prace przedprojektowe, badania, potem prace projektowe i tak naprawdę możliwość prac budowlanych rozpoczęła się z końcem ubiegłego roku w momencie uzyskania pozwolenia na budowę oraz uzgodnienia konserwatora. Jeżeli chodzi o termin to jest on dość krótki, ale tak naprawdę nie jest to duży budynek i jest realne, aby prace zostały wykonane.

Pan Bartłomiej Podleś stwierdził, że pytanie brzmiało: jaki czas gmina przewidziała na taki remont?

Pani Iwona Popowicz odpowiedziała, że w tej chwili harmonogram nakłada ograniczenia, np. terminy dofinansowania. Natomiast szczegółowy harmonogram będzie sporządzony przez wykonawcę z uwzględnieniem wszelkich warunków postępowania.

Pani Anna Fabisiak stwierdziła, że w uwarunkowaniach przetargu został wskazany konkretny termin, że do końca maja musi być zgłoszona zmiana sposobu użytkowania. Następnie przeprosiła za wprowadzenie w błąd, ponieważ nie ma zapisu „oddania do użytkowania” tylko zapis „zmiana sposobu użytkowania”. Dodała, że wykonawca ma narzucony taki termin i to jest harmonogram. Jeżeli gmina otrzyma „zielone światło” od fundacji, podejmie starania, aby wydłużyć ten termin.

Pan Bartłomiej Podleś zapytał, jakie jest stanowisko fundacji, czy jest jakaś szansa na wydłużenie terminu.

Pani Anna Fabisiak stwierdziła, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnych informacji, ale po złożeniu prośby o wydłużenie terminu, nie zostało powiedziane, że jest to niemożliwe. Fundacja dopytuje o dokumenty i szczegóły, więc jest przestrzeń do dyskusji i negocjacji.

Pan Bartłomiej Podleś stwierdził, że gmina zaczyna przebudowę z tym wykonawcą, a jeśli nie uda się do końca maja, to w zasadzie straci 1 mln zł z dotacji. Zapytał, czy to jest największe ryzyko, czy jest coś jeszcze.

Pani Anna Fabisiak stwierdziła, że termin jest uwarunkowany umową na dofinansowanie i to jest to ryzyko.

Pani Anna Kamińska zauważyła, że w przetargach zazwyczaj jest zapis - termin wykonania w określonej liczbie tygodni od zawarcia umowy i wydaje się jej, że o to pytał radny Bartłomiej Podleś, czyli jaki czas gmina przewidziała na wykonanie tego zadania, nie chodziło o termin tylko o czas.

Pani Iwona Popowicz poinformowała, że w tym postępowaniu był określony termin, który jest uzasadniony warunkami dofinansowania i jest to maj b.r.

Pani Anna Kamińska stwierdziła, że w postępowaniu nie było określonego czasu na wykonanie zadania.

Pani Agnieszka Paradowska zauważyła, że mimo, iż czas nie został zawarty w umowie, to jednak mniej więcej wiadomo ile realnie takie prace mogą potrwać. Zapytała, czy jest to gdzieś wyliczone.

Pani Iwona Popowicz wyjaśniła, że w momencie zawarcia umowy termin był dość krótki, ale jest możliwy i mamy nadzieję, że uda się go dotrzymać. Termin określony jest jako data.

Pan Jarosław Hirny-Budka zauważył, że kwota przeznaczona na realizację zamówienia w dokumentacji przetargowej - w informacji z otwarcia ofert wynosi 2,7 mln zł. Natomiast pani kierownik poinformowała, że kosztorys inwestorski wynosił ok. 4 mln zł. Zapytał, skąd kwota podana w postępowaniu przetargowym.

Pani Iwona Popowicz poinformowała, że w chwili określania kwoty nie była podjęta jeszcze uchwała budżetowa na 2026 r. i środki jakie były do dyspozycji w budżecie były zdecydowanie mniejsze. W tym roku w uchwale budżetowej środki wzrosły do 3,8 mln zł, oferta jest na 4,4 mln zł stąd ta brakująca kwota.

Pani Anna Kamińska poinformowała, że jej zdaniem ten termin nie jest realny, nie wyobraża sobie sytuacji, że wykonawca ma przeprowadzić renowację budynku drewnianego z odpowiedniej jakości materiału i wykonać to do końca maja. Podkreśliła, że może uczciwiej byłoby powiedzieć, że jeśli umowa zostanie zawarta, to będzie aneksowana.

Pani Iwona Popowicz wyjaśniła, że jeśli chodzi o wzór umowy z wykonawcą - tak jak we wszystkich postępowaniach - również w tym przewidziane są okoliczności, w których można dokonać aneksowania i jeśli będą spełnione te przesłanki to będzie to obowiązek.

Pani Anna Fabisiak stwierdziła, że mówiąc o rozmowach z fundacją na temat wydłużenia terminu nie powiedziała wprost o aneksowaniu umowy, bo nie ma jeszcze decyzji fundacji, ale w tym kierunku zmierzają rozmowy. Przetarg został ogłoszony w takich uwarunkowaniach i wykonawca ma świadomość w jakim przetargu bierze udział, więc świadomie podejmuje się wykonania tego zadania i wie w jakim ryzyku będzie realizować zamówienie. Jeśli fundacja da taką możliwość, to logicznym będzie wydłużenie terminu.

Pani Beata Rycerska stwierdziła, że słuchając tych wszystkich argumentów ma obawy, że termin jest mało realny, do tego firma która się tego podejmuje nie ma doświadczenia w takich pracach i być może dlatego firmy zajmujące się tym profesjonalnie do przetargu nie przystąpiły. Jej zdaniem 3 miesiące na wykonanie robót to termin w 100 % niemożliwy do zrealizowania. Może być taka sytuacja, że oferent zostanie przyjęty, z fundacją będą prowadzone dyskusje w temacie przedłużenia terminu, ale że tak się stanie nie ma żadnej pewności. Poinformowała, że ciężko będzie podjąć decyzję o zagłosowaniu na „tak”, mimo że jest to obiekt, który kiedyś będzie służył mieszkańcom.

Pan Bartłomiej Podleś stwierdził, że tak naprawdę najważniejsze jest to, czy fundacja przesunie termin, czy nie. Zapytał, czy fundacja ma taką świadomość, że jeśli prace będą wykonywane „na szybko” to jakość materiałów i wykończenie mogą być niedotrzymane. Zapytał, czy można się wstrzymać z głosowaniem do momentu decyzji fundacji, która zna wszystkie uwarunkowania i chce, aby wszystko zostało wykonane dobrze. Zapytał, czy fundacja jest jeszcze od kogoś lub czegoś zależna.

Pani Anna Fabisiak stwierdziła, że trudno jest wprost odpowiedzieć, bo wszystko zależy od fundacji, podała przykład miasta, które kilkakrotnie aneksowało umowę i przesunęło termin, więc wydłużenie majowego terminu jest realne. Zaznaczyła, że w momencie, kiedy środki teraz nie będą zabezpieczone, to nawet gdy fundacja przedłuży termin o dwa - trzy miesiące to procedura przetargowa będzie musiała być powtórzona, co znowu wszystko wydłuży w czasie, a zapewne fundacja pieniądze na grant ma zabezpieczone w tegorocznym budżecie. Podsumowując stwierdziła, że wszystko obarczone jest ryzykiem, ale jednak zapadła decyzja o przedłożeniu radzie takiej propozycji.

Pan Bartłomiej Podleś zapytał, czy jeżeli dziś potencjalnie rada zgodzi się na przesunięcie tych środków, to czy jest szansa na odstąpienie od realizacji tej inwestycji, jeśli w międzyczasie będzie informacja, że nie ma zgody na przesunięcie terminu. Zapytał, czy jest jakiś plan, aby zabezpieczyć się przed istniejącym ryzykiem.

Pani Anna Fabisiak stwierdziła, że aby powiedzieć, że decydujemy się zapłacić za ryzyko to byłoby trzeba wprost stwierdzić, że zaoferowana cena wynika jedynie z czasu na wykonanie, a takiej wiedzy jeszcze nie ma. Oferent nie przedłożył kosztorysu ofertowego i nie został zweryfikowany pod względem pozycji w których koszty mogą być zawyżone, lub zaniżone i wtedy gmina będzie oczekiwać wyjaśnień względem rażąco niskiej, lub wysokiej ceny. Trudno stwierdzić, że to jest tylko ryzyko czasu. Dodała, że jeśli gmina rozstrzygnie przetarg oraz wykonawca wykaże się doświadczeniem, dopełni formalności i zostanie wybrany, to raczej trudno będzie się wycofać z podpisania umowy, ponieważ w uwarunkowaniach formalno-prawnych wydaje się to mało możliwe chyba, że przed podpisaniem umowy gmina stwierdzi, że nie ma wystarczających środków.

Pan Bartłomiej Podleś zapytał, czy nie można zastrzec, że to będzie uzależnione od decyzji fundacji.

Pani Anna Fabisiak wytłumaczyła, że na tym etapie jest to niemożliwe.

Pan Bartłomiej Podleś stwierdził, że wykonawca nie ponosi żadnego ryzyka.

Pani Anna Fabisiak wyjaśniła, że ryzykiem wykonawcy jest podpisanie umowy z określonym terminem i karami umownymi za niedotrzymanie go, ale w takim wypadku gmina nie ma dofinansowania. Dodała, że nie pamięta czy jest dodatkowy zapis w umowie, że jeśli wykonawca nie zdąży w terminie z pracami i gmina będzie musiała zwrócić dofinansowanie, to obciąży tym wykonawcę. Być może takie przesłanki są możliwe do zrealizowania z ogólnych przepisów prawa - stwierdziła, że musi to zweryfikować.

Pani Anna Kamińska stwierdziła, że jako ryzyko niedotrzymania umowy z fundacją widzi jeszcze taką sytuację, że gmina podpisze umowę, a wykonawca nie będzie się przejmował karami umownymi i zjeździe z placu budowy, jeśli taka sytuacja będzie dla niego korzystniejsza - zauważyła, że tak zrobił jeden z wykonawców CIK-u. Podkreśliła, że ryzyko, że gmina nie otrzyma dofinansowania jest cały czas bardzo duże. A jeśli nie ma zapewnienia, że fundacja przedłuży czas wykonania o rok, to 2-3 miesiące w jej ocenie nic nie zmienią. Zauważyła, że firma dopiero po rozpoczęciu prac, będzie mogła określić realny termin wykonania.

Pani Iwona Popowicz wyjaśniła, że jeśli chodzi o odkrywki - to zostały one wykonane w dokumentacji przedprojektowej i jest z tego pełna dokumentacja.

Pan Jarosław Hirny-Budka poinformował, że jego poważny dyskomfort wzbudza fakt, że dyskusja w tym temacie odbyła się podczas sesji nadzwyczajnej. Dodał, że rozumie część uwarunkowań czasowych przedstawionych podczas sesji, ale jednak temat jest zbyt poważny i skomplikowany, aby można było o nim komfortowo rozmawiać po tak krótkim czasie danym na zapoznanie się z materiałami. Podkreślił, że jest to jeden z czynników, który sprawi, że nie zagłosuje „za” projektem uchwały. Poza wątpliwościami merytorycznymi o których była mowa, uważa, że taki temat powinien być przedyskutowany na komisjach i zwyczajnej sesji oraz radni powinni mieć więcej czasu na zapoznanie się z materiałami. Na zakończenie poprosił, aby sytuacja w której tak ważny temat jest podejmowany na sesji nadzwyczajnej, więcej nie miała miejsca. Podkreślił, że zgłaszał Pani Wójt możliwość zwołania sesji zwyczajnej z komisjami, ale otrzymał informację, że nie ma perspektywy ze względu na brak projektów uchwał. Dodał, że rozumie, że wtedy nie było jeszcze przetargu, ale ponawia prośbę, aby takie tematy omawiać podczas zwyczajnych sesji.

Pani Anna Fabisiak poinformowała, że przyjmuje uwagę i prośbę przewodniczącego. Dodała, że tak jak wskazane było w uzasadnieniu jest to podyktowane terminem składania ofert i konsekwencją terminów z procedury przetargowej.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały zmieniającym Uchwałę Nr XVIII/186/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Michałowice na lata 2026-2033.

Za	- 1
Przeciw	- 5
Wstrzymało się	- 6
Brak głosu	- 0

Nieobecni - 3

Wyniki imienne:

Za (1) Katarzyna Parzyńska

Przeciw (5) Magdalena Bronisz, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Adriana Król-Popiel, Agnieszka Paradowska,

Wstrzymało się (6) Elżbieta Biczuk, Joanna Chilarska, Paweł Kordys, Bartłomiej Podleś, Paweł Rajski, Beata Rycerska

Brak głosu (0)

Nieobecni (3) Dorota Bagińska, Joanna Kowalczyk, Maciej Polarczyk

Uchwała nie została podjęta.

Ad pkt 2.2

Przystąpiono do dyskusji nad projektem uchwały zmieniającym uchwałę Nr XVIII/187/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na rok 2026.

Pani Anna Jankowska poinformowała, że ze względu na nie podjęcie uchwały dot. zmian w WPF-ie nie ma potrzeby procedowania projektu uchwały w sprawie zmian do budżetu na 2026 r.

Pan Jarosław Hirny-Budka poprosił o formalny wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu dot. projektu uchwały zmieniającego uchwałę Nr XVIII/187/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na rok 2026.

Pani Anna Fabisiak zgłosiła wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały zmieniającego uchwałę Nr XVIII/187/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na rok 2026.

Przystąpiono do głosowania wniosku o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały zmieniającego uchwałę Nr XVIII/187/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na rok 2026.

Za wnioskiem - 11

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

Brak głosu - 1

Nieobecni - 3

Wyniki imienne:

Za (11) Elżbieta Biczuk, Magdalena Bronisz, Joanna Chilarska, Jarosław Hirny-Budka, Anna Kamińska, Paweł Kordys, Agnieszka Paradowska, Katarzyna Parzyńska, Bartłomiej Podleś, Paweł Rajski, Beata Rycerska

Przeciw (0)

Wstrzymało się (0)

Brak głosu (1) Adriana Król-Popiel

Nieobecni (3) Dorota Bagińska, Joanna Kowalczyk, Maciej Polarczyk

Wniosek został przyjęty.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Pan Jarosław Hirny-Budka zamknął obrady XIX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Michałowice.